

PROTOKÓŁ NR XIV/2007
z XIV sesji RADY MIASTA GDAŃSKA
która odbyła się w dniu 27 września 2007 roku
w sali obrad Nowego Ratusza w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 34 radnych

(lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu)

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta Gdańska BOGDAN OLESZEK

Otworzył i przewodniczył obradom Sesji Rady Miasta Gdańska.

Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Szanowni Państwo otwieram obrady sesji RMG, sesja XIV RMG. Jest przewidywana co prawda przerwa dzisiaj między 13.00 – 14.00, ale mamy nadzieję, że sprawnie przeprowadzimy te obrady i powiem, iż na początku, że nawet nie zamawialiśmy żadnych posiłków, obiadów. Bo liczymy na to, że względu na krótki porządek obrad, że ta sesja sprawnie przebiegnie. I po otwarciu sesji proszę państwa ogłaszam od razu 20 minut przerwy, o to poprosił klub PO. Bardzo proszę na 20 minut, jest w tej chwili 9.20, czyli 9.40 spotykamy się. Bardzo proszę o punktualne przybycie. Proszę państwa klub PO proszę o przybycie do Sali 003.

W sprawie Wyrażenia woli zawarcia z Gminą Miasta Sopotu Porozumienia w sprawie wspólnego przygotowania przedsięwzięcia pn. „Rozbudowa układu komunikacyjnego Trójmiasta wraz z układem komunikacyjnym Wielofunkcyjnej Hali Sportowo – Widowiskowej”

Uchwała stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

3) Wyrażenia woli utworzenia instytucji kultury pn.: Europejskie Centrum Solidarności (druk nr 368 + autopoprawka)

Pan **JACEK TAYLOR – Pełnomocnik Prezydenta ds. ECS** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Komisje opiniowały: KKiS pozytywnie, KB pozytywnie. Głos w dyskusji pan Kaczmarek Krystian.

Radny – KACZMAREK KRYSTIAN

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Panie Dyrektorze.

Powstanie ECS nie podlega dyskusji, takie centrum musi powstać i mam nadzieję, że jak powstanie to uroczystości sierpniowe będą przebiegały troszkę w inny sposób. I w związku z tym chciałem tutaj wnieść parę uwag. Na uroczystości sierpnia nie są zapraszane osoby, które walczyły kiedyś w podziemiu solidarności, którzy walczyli o solidarność, o wolną Polskę, te osoby nie są zapraszane, są na ogół zapraszane te same osoby. Często widzimy te same twarze, pan Borowczak, Borusewicz, Wałęsa, ewentualnie i pan Lis. No i jeszcze parę innych osób. Ja również walczyłem w podziemiu, siedziałem w więzieniu przez cały rok, od 82' roku do 83' roku, i nigdy do tej pory nie dostałem zaproszenia jako były więzień polityczny. Moi koledzy ideowcy, którzy walczyli, również w Solidarności, walczyli o wolną Polskę, też takich zaproszeń nie otrzymują. Zaproszenia otrzymywałem tylko jako dyrektor Urzędu Marszałkowskiego i ostatnio jako radny. Także proszę te sprawy zweryfikować. Można zbadać, IPN ma nazwiska osób, które walczyły, które siedziały w więzieniach, ideowców, i właśnie głównie te osoby trzeba zapraszać na uroczystości sierpnia. Myślę, że w przyszłości, jak takie centrum powstanie, to takiego fou pa nie będziecie popełniać. Dziękuję bardzo.

JACEK TAYLOR – Pełnomocnik Prezydenta ds. ECS

Z całą pewnością ECS, tak sobie to wyobrażam, będzie chciało przejąć odpowiedzialność albo wręcz, albo współodpowiedzialność razem z NSZZ Solidarność za organizowanie rocznic ważnych dla nas wszystkich. I z całą pewnością centrum zadba o to, by sporządzić kompletną wreszcie listę osób, które będą honorowymi uczestnikami tych wszystkich uroczystości rocznicowych. Myślę, że dziś kiedy organizuje to kilka czynników, dochodzi rzeczywiście, być może do pewnych rozchwiań organizacyjnych, ale ta instytucja z całą pewnością będzie również po to, żeby to wszystko usystematyzować, napisać do końca.

Radny – JERZY BOROWCZAK

Skoro już zostałem wywołany panie Przewodniczący. To od roku 2000 wysyłamy rok rocznie około 600-700 zaproszeń na uroczystości właśnie rocznicowe jako fundacja Centrum Solidarności. Ale muszę też powiedzieć, że do komisji macierzystych zakładowych, czy do Stoczni Gdańskiej, czy portu, czy UNIMORu byłego zawsze dajemy do dyspozycji zaproszenie, bo to komisja Solidarności najlepiej wie, czy pan słusznie siedział w więzieniu, czy pan niesłusznie siedział w więzieniu, czy pan jest godny zaproszenia, czy też nie. I mamy np. takie zaproszenia, które wracają i mówią, że nie chcą uczestniczyć w tych uroczystościach, jak Anna Walentynowicz, jak Andrzej Gwiazda. Ale takie zaproszenia wysyłamy i są one w komisjach zakładowych. Jak wiemy na te uroczystości, mimo zaproszeń tych ludzi za wiele nie przychodzi. I byśmy byli zaszczyceni, żeby przychodzili ludzie, którzy się czują i chcą być w tym miejscu. Bo nie trzeba zaproszenia. Tak jak na mszę z okazji grudnia 1970 roku w Brygidzie ogłaszano w TV, w prasie, ile nas jest tam, tyle co w ławkach. Ja myślę, że sami powinniśmy wiedzieć gdzie nasze miejsce, nawet bez zapraszania. A mówię zapraszamy 600 osób, tyle zaproszeń wysyłamy rok rocznie, a osób przychodzi 100, służbowo. Właściwie idziemy tam tylko służbowo. Jest prezydent, jest prezes fundacji, a jakby sami uczestnicy nie bardzo się do tego garną. Dziękuję.

Radny – KRYSZTOF KACZMAREK

No ja chciałem tu panu Borowczakowi zadać pytanie, czy siedzenie za walkę o wolną Polskę w okresie stanu wojennego w 81', 82' roku to pan uważa, czy to było słuszne, czy nie, bo ja pana dokładnie nie rozumiałem. A po drugie po prostu zapraszacie na uroczystości mnóstwo osób którzy z nami walczyli, którzy byli przeciwko nam. I dla nich miejsca są, a dla ideowców, którzy walczyli, udajecie że nie wiecie

jakie są ich adresy. Także proszę to zweryfikować i nie opowiadać głupot, bo zaczyna mnie pan denerwować.

Radny – JERZY BOROWCZAK

Coś w tym jest. Ale ja absolutnie tu do kolegi nie mam żadnych zastrzeżeń, ja tylko stwierdzam fakty jakie są. Tak jak tu pan kolega powiedział, zapraszacie tych, którzy siedzieli w więzieniu i kablowali innych. Prawda. Albo naszych, że tak powiem prześladowców. Absolutnie się to kolego do ciebie nie tyczyło, bo znam twoją przeszłość i bardzo cię szanuję. Ja mówię tylko o sytuacji jaka nam się zdarza, prawda przy zapraszaniu. Zaprasza komisja krajowa, zaprasza prezydent miasta, zaprasza urząd marszałkowski, tych zaproszeń naprawdę jest dużo, naprawdę jest dużo. Oczywiście nie do wszystkich dotrzemy, może jak będzie, jak pan Taylor mówi, taka lista, gdzie wyślemy do każdego, to jest marzenie moje, żeby każdego osobno nawet zaprosić na takie uroczystości i żeby się nie wstydził, jako ten, który ten strajk rozpoczął, miał tą odwagę, że na uroczystościach pod pomnikiem jest 200 osób. Bo to wstyd, że nas tak mało tam chodzi. Tak mało chodzi z okazji grudnia, tych tragicznych. Jakbyśmy tu popatrzyli, kto miałby podnieść rękę, kto był na ostatnich uroczystościach to nie wiem ilu by tu podniosło rękę. I o tym mówię, a nie o tym, żeby tu kolegę obrażać, bo znam i życiorys i jego zasługi dla Solidarności. Jeśli się czujesz kolego obrażony to cię bardzo, bardzo serdecznie przepraszam. Dziękuję.

Radny – KRZYSZTOF WIECKI

Panie Przewodniczący.

Panie Mecenasie.

Mam jedno krótkie takie pytanie. W dokumentach tych uchwał, dostaliśmy w druku, który został dostarczony 12go, była następnie poprawka 13go, następnego dnia. Chodzi o, w roku 2007 wynosić będą wydatki 585 tyś. Tam jest różnica o te 85 tyś., czy to chodzi o to, że po prostu jakiś błąd w druku był, czy może okazało się, że jednak te wydatki będą wyższe.

JACEK TAYLOR – Pełnomocnik Prezydenta ds. ECS

Czy można pana radnego zapytać. Pan ma na myśli §4, pkt. 3? Tak chodzi o rok 2007? Różnica polega na tym, że ten poprawiony tekst to jest tekst zawierający te pieniądze, które są możliwe, które zostały w tym roku i które zostaną przekazane przez miasto ECSowi.

niejako zgodę i upoważniająca prezydenta do dokonania takiej czynności.

Radny – KRYSZTOF KACZMAREK

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Panie Prezydencie.

Ja mam troszkę takie wątpliwości do tego etapu trzeciego, ponieważ obejmowanie udziałów będzie się odbywało w przypadku miasta przez wnoszenie aportem wartości gruntów. I teraz wiemy jak można wyceniać grunty i jak były również grunty wyceniane tutaj dla miasta. Podam przykład już jeżeli chodzi o nieruchomości dla darowizny dla Beges Larsen. Również wiem jak były wycenione grunty w Sopocie, przy moście, były kilkakrotnie zaniżone. Obawiam się, żeby tutaj nie doszło do podobnych nieprawidłowości. Także chciałbym tutaj jakoś uczulić na rzetelniejsze wycenianie gruntów. Ja wiem, że to robią rzetelni rzeczoznawcy. Tylko jeżeli oni są tacy rzetelni, czemu te wyceny różnią się nieraz kilka razy a nawet nieraz i więcej. Także proszę tutaj miasto, że jeżeli ta spółka powstanie, żeby wycenę tych gruntów przeprowadzić w sposób bardzo rzetelny i nadzorować to. Dziękuję bardzo.

Radny – PAWEŁ JAWORSKI

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Panie Prezydencie.

Mam 2 pytania na początek. Pierwsze, czy znany jest panu model elbląski. Miasto Elbląg dużo mniejsze od nas, a bardzo skutecznie radzi sobie z odbudową starówki. Ci którzy byli mogą to zaobserwować, czy był piękny ostatnio reportaż w telewizji gdańskiej. I jakoś miasto Elbląg sobie potrafi radzić skutecznie w tym temacie. I właśnie czy pan wie, w jakiej to oni robią formie. I drugie pytanie czy miasto Gdańsk wniesie te ziemie aportem do spółki w formie własności, czy w formie wieczystego użytkowania na określoną ilość lat.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Jeżeli chodzi o model elbląski to nie znam szczegółów w jaki sposób finansowy jest to przeprowadzane. Natomiast tam na pewno nie było tak skomplikowanego projektu, jeżeli chodzi o konieczność uzbrojenia, modernizacji nabrzeży. Z tego co wiem. Ale tutaj mój poziom wiedzy jest bardzo ograniczony. Wiem, że część projektów było finansowane ze środków miasta i UE, a część po prostu ze środków prywatnych właścicieli, którzy nabyli wcześniej te nieruchomości. Ale szczegółów

PUNKT 6

WNIOSKI I OŚWIADCZENIA OSOBISTE

Radny – MACIEJ KRUPA

Dziękuję bardzo panie Przewodniczący.

Droży państwo ja bym się chciało odnieść do elementów oświadczenia klubowego ogłoszonego przez Kazimierza Koralewskiego. Nie widzę bowiem pozytywnego sensu w przemyśleniu treści antyniemieckich w wystąpieniu przewodniczącego klubu PiS. Ja się obawiam, że kolega Koralewski uczynił to tylko dla kampanii wyborczej, realizując w ten sposób założenia prowadzonej przez PiS strategii. Strategia ta przynajmniej w mojej ocenie zakłada podsycanie uczuć antyniemieckich, co nie wydaje mi się dobre. Z ust Kazimierza Koralewskiego zdarzyło mi się słyszeć, że kampania wyborcza to gra. Gra na uczuciach lenku i narodowej niechęci jest naprawdę bardzo niebezpieczna. Wielokrotnie w historii zdarzało się, że płomień nastrojów nacjonalistycznych wymykał się spod kontroli tym, którzy chcieli go wykorzystać do swoich interesów. I przestrzegam państwa przed takim działaniem. My oczywiście musimy kultywować pamięć historyczną i kultywowanie pamięci o historii powinno służyć budowaniu zrozumienia, szacunku i przyjaźni między narodami. Naszym celem nie powinna być konfrontacja, nie może być konfrontacja. Naszym celem musi być współpraca. I z tego względu apeluję do państwa radnych z PiS, abyście nie odrzucali zaproszenia na imprezę związaną z 80 tyimi urodzinami G. Grassa i żebyście wzięli udział w przynajmniej jednym elemencie tych obchodów. Żebyście wzięli udział w debacie przyszłość Polskiej i Niemieckiej pamięci dla wspólnej europy, która się odbędzie 4 października. Państwo możecie mieć różny pogląd ode mnie, od nas, każdy z nas jak tu siedzimy może różnie oceniać to co się zdarzyło w historii. Natomiast my powinniśmy o tym dyskutować, powinniśmy korzystać z okazji do tego, żeby pamięć o przeszłości nie zginęła, ale służyła przyszłości nas wszystkich i współpracy w ramach zjednoczonej europy. Bardzo Państwu dziękuję.

Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Pragnę przypomnieć, mówiłem wcześniej dlaczego po powrocie Gdańska do Polski, pieśń ta rozbrzmiała z gdańskiego ratusza. Ona nie rozbrzmiewała z nienawiści, raczej z miłości dla naszego kraju. A ja dokładnie powiedziałem, że rozbrzmiewa nam nadal, tyle, że o różnych godzinach i w towarzystwie innych melodii, w tym utworów autorstwa

ciężkie problemy. No liczymy na to, że ten okres minął. My o swoich krzywdach pamiętamy, jeżeli my się nie będziemy szanowali, to i Niemcy nas nie będą szanowali. Bo Niemcy mają zawsze interes narodowy na końcu nosa. No uważajcie sobie państwo, żebyśmy my mogli tak pomiatać niemieckim hymnem, czy czymś takim na terenie Niemiec. Więc Rota jest dla nas czymś szczególnym, zwłaszcza dla starszej części Polaków, do której ja się zaliczam. Dlatego ja z panem radnym Krupą będę miał zawsze inne zdanie. Rota jest rzeczą świętą dla wszystkich Polaków i odgrywanie Roty jako fragmentu wiazanki do skocznych melodii, no wydaje mi się, że to jest przynajmniej no nie tak. Coś jest tak. Nie mówię tego dla potrzeb żadnej kampanii, bo gadałem to w 2000 roku, 2002 i nie było wtedy kampanii. Dziękuję.

Radny – KRYSTIAN KACZMAREK

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

W sobotę, 2 tygodnie temu w Gołubiu Kaszubskim w powiecie kartuskim został zniszczony pomnik legendarnego przywódcy Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski. Jest to postać nie kwestionowana, postać, która walczyła o Polskę, również o polskość Kaszub. Pomnik ten został zniszczony przez dyrektora szpitala psychiatrycznego, pana Leszka Trojanowskiego, który jak sam powiedział że jest członkiem PO. Proszę nas nie pouczać, jak my mamy się zachowywać. Spójrzcie co wy robicie, przyjmujecie osobę, robicie mu wielką fetę z okazji 80 rocznicy urodzin, osobę, która była, działała w SS. Niszczycie pomniki naszych bohaterów narodowych, polskich bohaterów. Także się zastanówcie i nie pouczajcie nas tutaj, bo my wiemy co robić i wiemy co szanować, co to jest świętość, co to jest Polska. Dziękuję bardzo.

Radny – PAWEŁ JAWORSKI

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado. Ja wysłuchałem słów pana Kazimierza Koralewskiego i nie odebrałem tego tak jak radny Maciej Krupa. Nie widzę tutaj żadnego, żadnej antyniemieckości. Jestem także muzykiem, cenię kompozytorów niemieckich, chyba każdy, który miał do czynienia z muzyką klasyczną wie, jaką rolę oni odegrali w twórczości. Natomiast przychyliam się do słów kolegi Grabskiego. Otóż hymn narodowy, nasz pierwszy hymn narodowy Bogurodzica, Rota, że tak powiem, wymaga szacunku. Są także inne pieśni w postaci Święć Boże, im się należy, że tak powiem szacunek, i nie powinno ich się z wiązać w ciągu, w jakieś tak wiazanki muzycznej. Dlatego był wniosek, żeby właśnie oddzielić tą szczególną pieśń od innych. Natomiast nie ujmujemy, że tak powiem odgrywana była Oda do Radości kompozytora niemieckiego, jako no hymn UE. Więc

tam, wyrażcie swoje stanowisk, bo prawda na temat historii i wzajemny szacunek są potrzebne dla naszej wspólnej przyszłości. Dziękuję.

Radny – ZDZISŁAW KOŚCIELAK

Dziękuję. Chciałbym zmienić temat i powiedzieć, nie o tym co nas dzieli, ale o tym co nas dzisiaj łączyło. Mianowicie chciałbym podziękować za nazwanie bardzo ważnego, bo aż kilkunastokilometrowego szlaku komunikacyjnego imieniem naszego wielkiego króla, dobroczyńcy miasta, który żył tak dawno, żeśmy o nim zapomnieli. Chciałem podziękować. I podziękować chciałbym, jeżeli jestem. Chciałem powiedzieć, że kiedy to zgłaszałem, nie miałem pojęcia, że w maju, że będą wybory i dziękuję bardzo, że to się udało pomimo gorącego okresu wyborczego. Chciałem podziękować panu przewodniczącemu za życzliwość i wsparcie, przewodniczącemu komisji Bumblisowi, panu prezydentowi również za zaangażowanie i jego służbą tutaj za życzliwe podejście i już kończąc, poinformuję, bo pan przewodniczący być może nie wie, że przed chwilą złożyłem do pana pismo, o tym co zresztą już też pan mówił, żeby teraz po przyjęciu tej uchwały już formalnym, zwrócić się do Rady Miasta Gdyni oraz Rad Gmin Kolbudy i Pruszcz Gdański z poinformowaniem o tej naszej uchwale i z sugestią, żeby uczyniły to samo z odcinkami obwodnicy, które leżą na ich terytoriach. Bo Kazimierz Jagiellończyk był nie tylko dobroczyńcą Gdańska, ale i myślę całego Pomorza. Dziękuję bardzo.

Radny – TOMASZ SŁODKOWSKI

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

W szczególności zwracam się do pana Krystiana Kaczmarka, ale chciałbym porozmawiać bardzo spokojnie, merytorycznie, ponieważ. Znaczący ja nie chcę już tutaj zarzucać tego kampanii wyborczej itd., ale zupełnie nie potrzebnie wyciągnął pan ten argument pana Dambka i zaangażowania w to pana Leszka Trojanowskiego, który jako osoba prywatna, no tak się zdarzyło jest członkiem PiS, ja akurat go znam, zwróciłem się do niego, żeby mi poopowiadał, wyjaśnił troszeczkę. Jest członkiem PO, przepraszam. To jest osoba prywatna, która została uwikłana w jakiś tam konflikt z jakimś tam towarzystwem, który jak się okazało, pan Dambek jest członkiem PiS, zaangażowany jest w to pan Kaczmarek, wojewoda z PiS, a wcześniejszy wojewoda pan Ołowski, w odpowiedzi do pana Trojanowskiego pisał, że on tą sprawą nie jest zainteresowany, że to nie leży w jego gestii. Pan Trojanowski ma prawomocny wyrok sądu, który stwierdza, że ten teren na którym jest ten obelisk, jest jego prywatną własnością, ma ekspertyzę Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który twierdzi, że on ten pomnik może

odebrać, ma protokoły z sesji. Panie radny proszę nie kiwać głową, bo ja panu pokażę papiery, w dodatku tam jest jeszcze jedna manipulacja, ponieważ wojewoda Karczewski pisze pismo do Selina, informuje go w pierwszym zdaniu pisma, ja mam to pismo, cytat – działając w porozumieniu z państwem Trojanowskim, itd., itd. – to jest oczywistym kłamstwem. Albo pan wojewoda Karczewski już oszukuje ministra Selina, nie wiem jak to działa. Państwo robicie jakieś akacje, nie wiem anty komu, anty dyrektorowi szpitala, który jest osobą prywatną, jest właścicielem prywatnym terenu. Szpital nie jest właścicielem terenu. Robicie jakieś dziwne akcje naprzeciwko szpitala. W dodatku ja rozmawiałem z członkami Zrzeszenia Kaszubsko – Pomorskiego, oni też bardzo sceptycznie, oni znaczy, wiadomo klimat Pomorza, Gdańska jest bardzo skomplikowany. Tyle osób, zawieruchy, itd. to jest bardzo trudna rzecz, ale Zrzeszenie też niejednoznacznie wypowiada się o panu Dambku. Państwo robicie w tej chwili z niego główną twarz kampanii wyborczej. Opanujcie się trochę, to jest sprawa dla historyków, etnologów, ludzi, którzy znają historię tej ziemi i nie róbcie z tego sztandarów politycznych.

Radny – KRYSZTIAN KACZMAREK

Po pierwsze jeżeli chodzi o Romana Dambka, to pan Dambek nie startuje w wyborach, także nie musi sobie kampanii robić. Druga sprawa, to jeżeli chodzi o Gryf Pomorski, pomnik ten został zbudowany przez harcerzy w 72 roku, jak była troszkę odwilż polityczna, na początku rządów Gierka. Pomnik ten już istnieje, istniał trzydzieści parę lat. Pan Trojanowski kupował działkę, kupił działkę w 98 roku i do zakupu działki użył nieprawdziwych dokumentów. Ja jako geodeta to sprawdziłem, okazało się, że wyrys, wypis, który miał z ewidencji gruntu był nieaktualny, bo kupił działkę przed podziałem tego terenu. Wcześniej 8 miesięcy przed zakupem działki przez pana Trojanowskiego teren został podzielony, między innymi została wydzielona działka pod pomnik 400 m., pozostała działka 1500 m. została w całości. Tak że powstały dwie działki. Jeżeli chodzi teraz o to towarzystwo. To nie jest towarzystwo, to jest Kaszubsko-Kociewskie Stowarzyszenie imienia Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski, może to w skrócie wszystkim się narzuca słowo towarzystwo. Jest to stowarzyszenie, które walczy tutaj i przypomina, że na tych terenach tutaj Kaszubskich, Pomorskich, była partyzantka, że tu walczyło się o wolną Polskę. Organizacja Gryf Pomorski liczyła około 20 tyś. osób, była to olbrzymia organizacja tu na Pomorzu, największa regionalna organizacja partyzancka. Gryf Pomorski był bardzo niszczonej przez komunę, ponieważ była to organizacja katolicka, te argumenty, które używa pan Trojanowski, on używa właśnie z czasów historyków pana Lubeckiego, który był ubekiem i podaje te

fakty, które były przez komunę głoszone. Także wy młodzi, poznajcie historię, a później możemy dyskutować. Proponuję, że panu przedstawię tutaj stanowisko IPN odnośnie Gryfa Pomorskiego. Mam ksera i z chęcią panu dam, to opracowanie wyszło w Dzienniku Bałtyckim, w mutacji kartuskiej, także panu udostępnię, jeżeli pan będzie chciał.

Radny – STEFAN GRABSKI

No nie będę przedłużał. Tylko chciałem pana Przewodniczącego zapytać, czy jeszcze trwa sesja, czy już jest po sesji.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Trwa sesja, jesteśmy w oświadczeniach.

Radny – STEFAN GRABSKI

To dobra, to ja już nie mam nic do oświadczenia, bo nie ma do kogo mówić, radnych PO jest na Sali, nie wiem, może 3-4. Także dziękuję. Nie mam żadnego wniosku.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Na szczęście nie głosujemy.

Radny – STEFAN GRABSKI

Nie, ale nie o to chodzi. Jeżeli był dosyć gorący temat, a państwo wychodzą, żeby tego nie słyszeć, to to dla mnie jest przykro. Nie chcemy tu nic zaogniać, ale trza było 5 minut wytrzymać jeszcze.

PUNKT 7

ZAKOŃCZENIE OBRAD

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Ja chcę państwu jeszcze powiedzieć na zakończenie, bo tyle padło słów różnych o patriotyzmie, o innych rzeczach. I tu ktoś już powiedział, Szanowni Państwo dzisiaj mamy pod pomnikiem tym co za Polskę, pod pomnikiem, tam nie idziemy niestety, na Targu Rakowym państwa podziemnego jest dzisiaj 68 rocznica utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego i Szarych Szeregów. I namawiam państwa mocno też, żebyśmy może tam gdzieś zmanifestowali swoją obecnością, jako radni. Będziemy składać wiązanki, jako Rada też mam wiązankę i niestety, i muszę powiedzieć, że bardzo często jestem sam też podczas takich uroczystości. I też namawiam wszystkich, żebyśmy jednoczyli się w takich momentach i w takich miejscach, bo to też jest pewnie pokazanie swojej jedności jako rada, a zarazem jako polaka. Przypominam, gdyby państwo może nie wiedzieli, 68 rocznica utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego i Szarych Szeregów. Uroczystość dzisiaj się odbędzie przy pomniku państwa podziemnego, najpierw jest. Państwu przeczytam krótko: 17.00 – odegranie hymnu państwowego, wystąpienie wiceprezesa pani Teresy Urbanowej, wystąpienie prezydent miasta Gdańska pana Pawła Adamowicza, chyba nie będzie, bo nie ma, modlitwa pamięci, złożenie wieńców, później jest przejście, odegranie pieśni obozowej, przejście pod pomnik harcerzy i złożenie wiązanek i zakończenie uroczystości. Dziś o godzinie 17.00, bardzo serdecznie wszystkich namawiam. I na tym chciałem zakończyć obrady sesji. Dziękuję państwu bardzo serdecznie.

Obrady skończono o godzinie 14,40

Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska

Bogdan Oleszek

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu w formie cyfrowej
Inspektor BRMG

Karolina Hetmańczyk